

Zakaz rosyjskich kompozytorów na festiwalu w Katowicach

1 września 2023

Polska rusofobia pokonała kolejną granicę absurdu. Na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Karola Szymanowskiego w Katowicach usunięto z programu wszystkie utwory kompozytorów rosyjskich.

Wspomniany konkurs, choć to dopiero druga jego edycja zdążył już nabrać wagi w świecie artystycznym. Dość powiedzieć, że w skład jury wchodził tacy znani na świecie muzycy jak Thomas Hampson, czołowy amerykański baryton, zdobywca wielu nagród i wyróżnień za wirtuozerię oraz działania na rzecz kultury. W dyskografii artysty znajdują się płyty nagrodzone Grammy Award, pięcioma nagrodami Edisona, a także Grand Prix du Disque. W 2009 był dyrektorem artystycznym Filharmonii Nowojorskiej. Jest honorowym profesorem na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Heidelbergu i doktorem honoris causa Manhattan School of Music, Konserwatorium Nowej Anglii, Whitworth College i Konserwatorium San Francisco oraz członkiem honorowym Royal Academy of Music w Londynie. Obok niego w jury zasiada Ulrike Sych, rektor na Uniwersytecie Muzyki i Sztuk Scenicznych w Wiedniu, wykładowca międzynarodowych kursów mistrzowskich, m.in. na Uniwersytecie Wake Forest, w Aristoxenos (Grecja), na Uniwersytecie w Fukuoce i Uniwersytecie Tokijskim, w Operze Państwowej w Ałmaty (Kazachstan), „Austrian Master Classes” oraz „Wiedeńskie kursy mistrzowskie”. Jest też Francesca Zambello, dyrektorka Waszyngtońskiej Opery Narodowej.

Wszyscy ci artyści odwołali w związku z zaistniałą sytuacją swoje uczestnictwo w jury.

Polscy organizatorzy swoją cenzorską w istocie decyzję motywowali następująco: „W geście solidarności ze

społecznością Ukrainy i w związku z eskalacją rosyjskiej agresji zbrojnej zdecydowaliśmy się ogłosić moratorium na utwory rosyjskich kompozytorów w repertuarze wszystkich uczestników II edycji Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Wyłączeniu podlegają wszystkie utwory kompozytorów pochodzenia rosyjskiego: Piotra Czajkowskiego, Igora Strawińskiego, Sergieja Prokofiewa, Sergieja Rachmaninowa, Gieorgija Swiridowa, Nikołaja Rimskiego-Korsakowa czy Aleksandra Scriabina”.

Dyrektorka Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach (NOSPR) i dyrektorka festiwalu, Ewa Bogusz-Moore przyznała, że wycięcie utworów rosyjskich kompozytorów nastąpiło w ostatnim momencie, co tych uczestników konkursu, którzy przygotowywali właśnie ten repertuar, postawiło w bardzo trudnej sytuacji.

Oczywiście NOSPR jest instytucją publiczną i jako takie podporządkowało się wytycznym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które brzmią następująco: „Rosyjscy artyści, którzy nie opowiedzieli się jasno i jednoznacznie przeciwko agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i nie potępiłi jej, nie powinni być gośćmi polskich scen, uczestnikami programów artystycznych ani projektów z zakresu kultury. Wobec zbrodni wojny na Ukrainie zdecydowanie zalecamy powstrzymanie się od prezentacji dzieł kultury rosyjskiej i rosyjskich twórców”.

Oczywiście ani autorzy powyższych wytycznych, ani organizatorzy festiwalu nie zdają sobie sprawy z własnej śmieszności, gdy wymagają potępienia „jasno i jednoznacznie agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę” od artystów, którzy zmarli na wiele lat przed tą wojną. Jednak kompromitacja jest faktem.

Franseca Zambello napisała w liście do organizatorów festiwalu, że „jest przeciwna działaniom prezydenta Putina, ale nie jest przeciwna rosyjskiej historii, muzyce i sztuce”.

To oczywista argumentacja, ale nie do wszystkich w Polsce dociera.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu